

GŁOS ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK“

Nr 20 (1006)

31 maja 1990 r.

Cena 200 zł

Minister zarządził konkurs

22 maja do Ministerstwa Przemysłu pojechała delegacja Rady Pracowniczej WSK w składzie: Zygmunt Sobstyl, Stanisław Łobocki, Ryszard Cukierman, Andrzej Borys. Dyrektor Departamentu Kadr Ministerstwa poinformował delegatów, że Minister Przemysłu postanowił ogłosić konkurs wewnętrzny na stanowisko Dyrektora Naczelnego WSK „PZL-Świdnik”.
Decyzja została podjęta w następujących okolicznościach. Ustawa sejmowa z 23 marca br. stanowi, że dyrektorzy wszystkich przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu w ciągu najbliższych dwóch lat będą wyłonieni w drodze konkursu. Ministerstwo uznało, że konkurs w WSK powinien być przeprowadzony już teraz, co nie oznacza wysunięcia żadnych merytorycznych ani formalnych zarządów w stosunku do obecnego Dyrektora Naczelnego. Jednak wpływ na tę decyzję miały docierające do Ministerstwa Przemysłu opinie krytyczne o funkcjonowaniu firmy. Dlatego, aby wykluczyć niekorzystny dla fabryki rozwój wydarzeń, Minister zdecydował się ogłosić konkurs.

Przedstawiciele Rady Pracowniczej ustalili, że do 10 czerwca Rada przygotuje regulamin konkursu i skład komisji konkursowej, po czym oba projekty będą uzgodnione z Ministerstwem. Problem jest dość skomplikowany, ponieważ nie ma jeszcze rozporządzeń wykonawczych do ustawy sejmowej i trudno rozstrzygnąć zasadnicze kwestie np. czy wynik konkursu

będzie obligatoryjny dla ministerstwa, czy Minister ze względu na szczególny status WSK (przedsiębiorstwo przemysłu obronnego) może dać nominację komuś innemu niż osobie, która wygra konkurs.

Na razie w przedsiębiorstwie nie się nie zmienia — mgr inż. Jerzy Bojko będzie Dyrektorem Naczelnym do rozstrzygnięcia konkursu. 23 maja zebrała się Rada Pracownicza. Zygmunt Sobstyl poinformował członków Rady o rozmowach w Warszawie. Decyzja Ministra nie została przyjęta bez wątpliwości. Niektórzy członkowie Rady interpretowali ogłoszenie konkursu jako swoiste votum nieufności. Wyrażano wątpliwości co do sensowności zmiany Dyrektora Naczelnego w tej chwili, pytano także z jakich kręgów pochodzi opinie krytycznie oceniające działanie przedsiębiorstwa. Po dyskusji Rada zgodziła się, że decyzja Ministerstwa Przemysłu nie może i nie powinna być podważana.

Odpowiedzi na pytanie skąd pochodząły krytyczne opinie dostarczył podział widoczny wśród członków Rady: ludzie związani z produkcją raczej wypowiadali się krytycznie o funkcjonowaniu fabryki, stwierdzali, że tempo zmian jest za wolne; pozostali wydawali się lepiej oceniać pracę dotychczasowego kierownictwa.

Zebrań miało charakter informacyjny. Rada postanowiła zebrać się na formalnym posiedzeniu w dniu 26 maja i rozpocząć prace związane z przygotowaniem konkursu.

Mówi mgr inż. JERZY BOJKO Dyrektor Naczelny WSK - Świdnik

Dla mnie najważniejsza jest bieżąca praca firmy — podpisujemy nowe kontrakty, uzgadniamy zamówienia. Tak się składa, że najbliższe tygodnie prawdopodobnie zadecydują o kondycji firmy w II półroczu br. i części następnego.

Mam nadzieję, że uda się przeżyć ten czas „burzy i naporu” bez większych wstrząsów i emocji. W końcu gra nie idzie o stółki, ale o dobre funkcjonowanie WSK w przyszłości. Konkursy tego rodzaju staną się pewnie stałym elementem zarządzania przemysłem. Dobrze by było, gdyby nie budziły sensacji, która nie sprzyja normalnej pracy.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Rada Pracownicza uchwaliła Tryb postępowania konkursowego

25 maja na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrała się Rada Pracownicza. Powodem było ogłoszenie konkursu na stanowisko Dyrektora Naczelnego WSK PZL-Świdnik.

Po przypomnieniu podstawowych informacji uzyskanych przez delegację Rady w Ministerstwie Przemysłu, Prezydium Rady przedłożyło uzgodniony z Dyrektorem Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu, projekt uchwały Rady na ten temat. Zanim jednak Rada rozpoczęła dyskusję nad projektem uchwały (Dokończenie na str. 3)

Dziś w numerze:

● WYNIKI WYBORÓW ●
CO SĄDZĘ O WPROWADZENIU W WSK SYSTEMU DNIÓWKOWEGO? ●
AKCENTY Z KAMPANII ●
ZBIGNIEW BRZEZIŃSKI
Z WIZYTĄ W KUL ●
SPORT ● INFORMATOR ●

WSK „PZL-Świdnik” żyła, żyje i żyć będzie z eksportu. O handlu za ruble pisaliśmy przed tygodniem, dziś trochę o innych walutach. Zacząć wypada od oferty WSK. Przede wszystkim sprzedawać chcemy śmigłowce.

Na zachód marsz

Podstawowym produktem Wytwórni jest Mi-2. Jest to konstrukcja przestarzała. Są jednak kontrahenci gotowi kupować Mi-2; głównie ze względu na cenę. Kupowały go od nas Algieria, Libia, Irak. W sumie sprzedaliśmy tego śmigłowca do różnych krajów (poza głównym odbiorcą ZSRR) ponad 200 szt. Mamy szansę także w tym roku sprzedać kilkanaście, może kilkadziesiąt sztuk do krajów arabskich, azjatyckich, południowoamerykańskich, może nawet za-

(Dokończenie na str. 2)

Rozmowa „Głosu” z Antonim Dejko prezesem „Spolem” PSS

Nie chcę robić rewolucji

Red.: Ostatnio wiele mówi się o Spolem, i to nie tylko z przyczyn brakującego chleba i nie skupowanych butelek...

A. Dejko: — Wstrzymaliśmy skup butelek po alkoholu i winie, gdyż nikt ich od nas nie odbiera, a my w ten sposób mamy już zamrożonych kilka milionów złotych. Problem butelek urosł do skali ogólnokrajowej i na takim szczeblu musi być rozwiązany. Ja widziałbym to tak — nie brać kaucej za butelkę, a wliczyć ją w cenę towaru (tak jest na całym świecie) i wtedy możemy sobie ustalić cenę. (Dokończenie na str. 3)

Inż. Zdzisław Żurawski z-ca dyr. nac. ds. prod. Lubelskiego

Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego

W lipcu schodzimy z budowy

W poprzedniej gazecie pisaliśmy o trudnej sytuacji panującej w spółdzielni mieszkaniowej. Nowe szczegóły na temat najbliższej przyszłości budownictwa w naszym mieście otrzymaliśmy w Lublinie, w siedzibie głównego wykonawcy świdnickich budów.

Współpraca naszego przedsiębiorstwa z władzami miasta i spółdzielni mieszkaniowej — mówi dyrektor Z. Żurawski — układała się raczej dobrze. Zresztą widać, ile Świdnika w ostatnich latach przybyło. W bieżącym roku budowy szły równieź zupełnie nieźle. Przekazaliśmy już trzy budynki, czwarty jest na ukończeniu. Wynika jednak sprawa dalszego kredytowania inwestycji, które zostało wstrzymane. W związku z tym, do końca pierwszego półrocza oddamy jeszcze jeden budynek i będziemy chyba musieli zejść z budowy.

● Jaka jest suma zadłużenia spółdzielni mieszkaniowej w waszym przedsiębiorstwie?

— Dokładnie 5 miliardów 773 miliony złotych. W związku z wstrzymaniem kredytowania mamy oficjalny zakaz kontynuowania nawet rozpoczętych już i zaawansowanych budów. Na osied-

lu Brzeziny II są trzy praktycznie zmontowane budynki, których nie będziemy mogli dokończyć.

● Co w takim razie będziecie robić?

— Firma znalazła się w bardzo trudnej sytuacji, ponieważ z pieniędzmi zalega nie tylko Świdnik. Na przykład Łęczna nie może zapłacić 7,5 miliarda złotych. Chwytając się ostatniej deski ratunku wysłaliśmy ludzi na urlopy, ale załatwiali nam to sprawę na co najwyżej kilka tygodni. Później trzeba będzie zwolnić przynajmniej część pracowników.

● Czyli nie ma takich budów, które radziliby sobie lepiej i gdzie można by pracowników czasowo przenieść?

— Niech świadczą o tym suma ogólnego zadłużenia wszystkich inwestorów, dla których pracu-

(Dokończenie na str. 4)

28 : 0 DLA „SOLIDARNOSCI” !

Wyniki wyborów

Udział w wyborach wzięło 11846 osób, co stanowi 43,41% elektoratu. Przekroczyliśmy więc nieznacznie średnią krajową i wojewódzką. Ruch w świdnickich lokalach wyborczych zwiększył się znacznie w godzinach popołudniowych. Najliczniej głosowali wyborcy w obwodach nr 3 (50,38%), 10 (46,33%). Najmniejsza frekwencja była w obwodzie nr 2 (34,29%).

Pierwsze wyniki Miejska Komisja wyborcza otrzymała o godzinie 21.00 z Komisji Obwodowej nr 2. Miejska Komisja Wyborcza zakończyła pracę o godzinie 5.30.

OKRĘG WYBORCZY Nr 1

Uprawnionych — 1.106, głosów oddanych — 419, nieważnych — 3, ważnych — 416, wstrzymujących się — 13.
1. Krzysztof Dąbrowski — KO „P” — 35
2. Krzysztof Domański — KO „S” — 240
3. Edward Lechus — PPS — 25; 4. Stanisław Rymarz — SD — 63; 5. Tadeusz Skoczylas — PSL — 40;

OKRĘG WYBORCZY Nr 2

Uprawnionych — 935, oddanych — 501, nieważnych — 4, ważnych — 497, wstrzymujących się — 19;
1. Barbara Gontarz — KO „S” — 193
2. Czesław Mazurek — PPS — 12; 3. Kazimierz Mendoń — KO „P” — 40; 4. Andrzej Rapnicki — SD — 48; 5. Waldemar Wawrzyszko — niezależny — 185;

OKRĘG WYBORCZY Nr 3

Uprawnionych — 937, oddanych — 323, nieważnych — 3, ważnych — 320, wstrzymujących się — 2;
1. Henryk Chechliński — KO „P” — 114; 2. Jerzy Denis — SD — 32;
3. Jan Janiak — KO „S” — 172;

OKRĘG WYBORCZY Nr 4

Uprawnionych — 1.004, oddanych — 474, nieważnych — 5, ważnych — 474, wstrzymujących się — 20;
1. Leszek Kochlik — KO „P” — 131;
2. Wiktor Szabla — KO „S” — 323;

OKRĘG WYBORCZY Nr 5

Uprawnionych — 1.090, oddanych — 588, nieważnych — 3, ważnych — 585 — wstrzymujących się — 23;
1. Grażyna Bobowska — KO „P” — 148;
2. Bronisława Budzińska — KO „S” — 414;

OKRĘG WYBORCZY Nr 6

Uprawnionych — 1.021, oddanych — 475, nieważnych — 10, ważnych — 465, wstrzymujących się — 4;
1. Krzysztof Lachowski — KO „S” — 303;
2. Stanisław Pawlikowski — SD — 158;

OKRĘG WYBORCZY Nr 7

Uprawnionych — 944, oddanych — 430, nieważnych — 5, ważnych — 425, wstrzymujących się — 13;
1. Jadwiga Ciolek — KO „S” — 268;
3. Maria Świerczyńska — KO „P” — 49;
2. Marian Wilgocki — SD — 95;

OKRĘG WYBORCZY Nr 8

Uprawnionych — 910, oddanych — 381, nieważnych — 1, ważnych — 380, wstrzymujących się — 9;
1. Stanisław Kotowski — SD — 94;
2. Henryk Lewczuk — KO „S” — 277;

OKRĘG WYBORCZY Nr 9

Uprawnionych do głosowania — 990, oddanych — 463, nieważnych 7, ważnych — 456, wstrzymujących się — 18;
1. Zofia Adamczyk — KO „P” — 146;
2. Ewa Izdebska — KO „S” — 292;

OKRĘG WYBORCZY Nr 10

Uprawnionych do głosowania — 835, oddanych — 356, nieważnych — 3, ważnych — 353, wstrzymujących się — 15;
1. Alfred Bondos — KO „S” — 256;
2. Stanisław Kocyla — KO „P” — 82;

OKRĘG WYBORCZY Nr 11

Uprawnionych do głosowania — 858, oddanych — 343, nieważnych — 3, ważnych — 340, wstrzymujących się — 24;
1. Bolesław Barabas — KO „P” — 39;
2. Radosław Skiba — KO „S” — 254;
3. Zdzisław Studziński — SD — 23;

OKRĘG WYBORCZY Nr 12

Uprawnionych — 626, oddanych — 275, nieważnych — 2, ważnych — 273, wstrzymujących się — 12;
1. Wiesław Księski — 56;
2. Ryszard Sudol — KO „S” — 205;

OKRĘG WYBORCZY Nr 13

Uprawnionych — 938, oddanych — 440, nieważnych — 8, ważnych — 432, wstrzymujących się — 5;
1. Romuald Gumiennik — KO „S” — 307;
2. Janina Karoń — KO „P” — 58, 3. Leszek Milewski — SD — 62;

OKRĘG WYBORCZY Nr 14

Uprawnionych — 1.196, oddanych — 516, nieważnych — 4, ważnych — 512, wstrzymujących się — 18;
1. Stanisław Lewandowski — KO „S” — 361;
2. Józef Maluchnik — SD — 59, 3. Anna Miklus — KO „P” — 74;

OKRĘG WYBORCZY Nr 15

Uprawnionych do głosowania — 1.095, oddanych — 513, nieważnych — 2, ważnych — 511, wstrzymujących się — 20;
1. Tadeusz Kalita — KO „S” — 396;
2. Dorota Laskowska — KO „P” — 95;

(Dokończenie na str. 3)

SPOTKANIE W KUL

Zbigniew Brzeziński o międzynarodowym kontekście polskich reform

24 maja w Nowej Auli KUL święto upieczony doktor honoris causa KUL — prof. ZBIGNIEW BRZEZIŃSKI spotkał się z działaczami Komitetów Obywatelskich „Solidarność” z naszego regionu. Brzezińskiego, wybitnego przedstawiciela amerykańskiej sceny politycznej, a zarazem uczonego, politologa, poproszono o opisanie warunków polskich przemian politycznych.

Zdaniem prof. Brzezińskiego pięć

najważniejszych czynników wpływających na międzynarodowe położenie Polski to:

- kryzys w ZSRR
- żywioły sprawom polskim wdrażane w CSRF
- zainteresowanie USA sprawami Europy
- polityczna europeizacja Niemiec
- wysoka ocena polskich reform w świecie.

(Dokończenie na str. 3)

28-0 DLA „SOLIDARNOŚCI”!

Wyniki wyborów

(Dokończenie ze str. 1)

OKRĘG WYBORCZY Nr 16

Uprawnionych — 1.199, oddanych — 556, nieważnych — 4, ważnych — 552, wstrzymujących się — 23;
1. Jerzy Juchniewicz — Polski Związek Ogrodów Działkowych — 104;

2. Stanisław Szkolot — KO „S” — 425;

OKRĘG WYBORCZY Nr 17

Uprawnionych — 1.226, oddanych — 534, nieważnych — 7, ważnych — 527, wstrzymujących się — 14;
1. Andrzej Karp — SD — 77;

2. Andrzej Piasecki — KO „S” — 380;

3. Władysław Rasiński — KO „P” — 56;

OKRĘG WYBORCZY Nr 18

Uprawnionych — 1.172, oddanych — 481, nieważnych — 7, ważnych — 474, wstrzymujących się — 18;
1. Krzysztof Gała — KO „P” — 50;

2. Marian Kalicki — KO „S” — 340;

3. Zygmunt Rusznik — SD — 66;

OKRĘG WYBORCZY Nr 19

Uprawnionych — 1.240, oddanych — 468, nieważnych — 5, ważnych — 463, wstrzymujących się — 24;
1. Zyta Gilowska — KO „S” — 353;

2. Józefa Kosik — PPS — 47, 3. Grzegorz Rudzki — KO „P” — 39;

OKRĘG WYBORCZY Nr 20

Uprawnionych — 1.222, oddanych — 517, nieważnych — 30, ważnych — 471, wstrzymujących się — 16;
1. Zbigniew Adolf Biały — KO „S” — 378;

2. Tadeusz Wojda — KO „P” — 109;

OKRĘG WYBORCZY Nr 21

Uprawnionych — 1.104, oddanych — 478, nieważnych — 7, ważnych — 471, wstrzymujących się — 16;
1. Józef Janczak — KO „P” — 65;

2. Stanisław Skrok — KO „S” — 390;

OKRĘG WYBORCZY Nr 22

Uprawnionych — 1.016, oddanych — 444, nieważnych — 2, ważnych — 442, wstrzymujących się — 16;
1. Dariusz Mańka — KO „S” — 286;

2. Dariusz Rubaj — niezależny — 140;

OKRĘG WYBORCZY Nr 23

Uprawnionych — 613, oddanych — 294, nieważnych — 4, ważnych — 290, wstrzymujących się — 10;
1. Jan Kulik — KPN — 73;

2. Jan Szponar — KO „S” — 207;

OKRĘG WYBORCZY Nr 24

Uprawnionych — 701, oddanych — 279, nieważnych — 2, ważnych — 277, wstrzymujących się — 4;
1. Sławomir Celegrat — KO „S” — 179;

2. Roman Ładny — SD — 38, 3. Mirosław Malesa — KO „P” — 56;

OKRĘG WYBORCZY Nr 25

Uprawnionych — 909, oddanych — 336, nieważnych — 6, ważnych — 330, wstrzymujących się — 4;
1. Tadeusz Szyszowski — SD — 65;

2. Krzysztof Żuk — KO „S” — 261;

OKRĘG WYBORCZY Nr 26

Uprawnionych — 731, oddanych — 289, nieważnych — 1, ważnych — 288, wstrzymujących się — 12;
1. Maria Fedoniuk — KO „S” — 190;

2. Edward Kogut — SD — 86;

OKRĘG WYBORCZY Nr 27

Uprawnionych — 1.010, oddanych — 456, nieważnych — 5, ważnych — 451, wstrzymujących się — 19;
1. Antoni Jarosz — KO „S” — 298;

2. Kazimierz Koziół — PSL — 71, 3. Helena Maruszak — KO „P” — 63;

OKRĘG WYBORCZY Nr 28

Uprawnionych — 726, oddanych — 287, nieważnych — 1, ważnych — 286, wstrzymujących się — 11;
1. Wiesław Hawrylecki — KO „S” — 221;

2. Kazimiera Miazek — PPS — 54;

W wyborach na senatora Lubelszczyzny poszczególni kandydaci uzyskali następujące ilości głosów: MARIAN FUSZARA — 788 głosów, JANUSZ JUREK — 1.746 głosów, JERZY KŁOCZO-

Zbigniew Brzeziński o międzynarodowym kontekście polskich reform

(Dokończenie ze str. 1)

Wszystkie te czynniki — zdaniem Brzezińskiego — korzystnie wpływają na międzynarodowe położenie Polski. Jednak przynajmniej niektóre z nich mogą ulec zmianie w najbliższej przyszłości. Celem polskiej polityki zagranicznej i dażeń społecznych w kraju powinno być podtrzymywanie okoliczności sprzyjających i zahamowanie trendów utrudniających prowadzenie polskich reform. Gość bardzo wysoko ocenił politykę rządu Mazowieckiego, w tym ministra SKUBISZEWSKIEGO, stwierdzając, że nie da się dziś znaleźć lepszej drogi.

Na największe niebezpieczeństwo dla polskich reform Brzeziński wskazał rozwój wydarzeń w ZSRR. Spłót trzech kryzysów — politycznego, ekonomicznego i narodowościowego, wzmocniło się warunkujących i dynamizujących sprawę, że w tych okolicznościach jest wiele prawdopodobne, że A. Władca zapewne nasilił swoje nastoje mocarstwowe.

GORBACZOW stanął się postacią trudną. Mimo intencji zasługujących na szacunek, nie będzie w stanie przeprowadzić reform w sposób skuteczny.

Następna sprawa to stosunek Polaków do wojny w Niemczech. Brzeziński podkreślił, że wahania kanclerza KOHLA dotyczące polskiej

granicy zachodniej są incydentem przykrym, ale bez oparcia społecznego — w niemieckim społeczeństwie, partach politycznych itp. Dla polskiej polityki zagranicznej wykluczenie jakichkolwiek wątpliwości jest sprawą kluczową, ale tylko jako etap początkowy powrotu do Europy. Wieloletnia separacja Polaków od Europy, także od Niemców z RFN, sprzyja stereotypom sprzed 50 lat. Dzisiejsi Niemcy są zintegrowani z Europą, identyfikują się najpierw z całym kontynentem, a potem z Niemcami. Nie da się wrócić do Europy bez poprawnych, pozbawionych uprzedzeń stosunków ze zeuropeizowanymi Niemcami.

Wreszcie trzecim problemem, na jaki wskazał Brzeziński jest znaczenie „Solidarności” dla oceny polskiej przemiany na świecie. Program rządu MAZOWIECKIEGO jest obecnie nią bardzo wysoko, ale dla świata jego realność jest uzależniona od poparcia udzielonego premierowi przez „Solidarność”. Dopóki NSZZ „Solidarność” udziela poparcia programowi gospodarczemu, dopóty świat będzie wierzzył, że program jest prawdziwy. Zdaniem prof. Brzezińskiego, taka ocena zjawisk polityczno-gospodarczych w Polsce będzie dominowała w światowej opinii publicznej jeszcze długo, co najmniej w wolnych wyborach parlamentarnych.

(w.s.)

Rada Pracownicza uchwaliła tryb postępowania konkursowego

(Dokończenie ze str. 1)

Uchwałę, radni zadali obecnemu Dyrektorowi Naczelnemu kilka pytań. Magra inż. JERZEGO BOJKO pytano m. in. o jego opinie na temat konkursu, o zamiar kandydowania, a także o jego plany, gdyby po konkursie nastąpiła zmiana na stanowisku Dyrektora Naczelnego.

Dyrektor odpowiedział, że kilka tygodni temu sam zachęcał Radę do wystąpienia o przeprowadzenie konkursu. Nie miał wtedy wątpliwości, że powinien wziąć w nim udział. Dzisiaj decyzji jeszcze nie podjął. Gdyby na stanowisku Dyrektora Naczelnego nastąpiła zmiana nadal chce pracować w WSK. „23 lata temu zaczynałem pracę w WSK jako stażysta. Mieszkam w Świdniku, z zakładem i miastem związałem swoje zawodowe życie. A czy będę nadal członkiem kierownictwa nie wiem. Myślę, że jestem w stanie podać obowiązek, ale ewentualna nominacja zależy gdzieś od nowego szefa”.

Poza tym członkowie Rady pytali o nowe kontrakty. Na najlepszej drodze — wyjął dyktor — są dwa duże kontrakty korzystne dla WSK, zamykające portfel zamówień na rok bieżący i część następnego.

Tem do dyskusji nad Uchwałą o postępowaniu konkursowym była ocena decyzji Ministra Przemysłu o ogłoszeniu konkursu. Ostre, ale ogromną większością głosów (przy 3 wstrzymujących się i 2 przeciw) uchwalono przyjęcie decyzji Ministra — w praktyce oznacza to, że Rada nie wnosi zastrzeżeń merytorycznych ani formalnych do decyzji Ministra, uznając ją za potrzebną.

Uchwałę R. P. publikujemy poniżej. Przed jej uchwaleniem dyskutowano niektóre szczegółowe zagadnienia (czy Rada ma prawo desygnować do komisji konkursowej tylko swoich członków, czy także osoby spoza Rady i czy komisja konkursowa ma przedstawić Ministrowi jednego czy więcej kandydatów, jak ma wyglądać udział ekspertów). Uchwalona wersja nie wiele różni się od zgłoszonego projektu. Uchwałę przyjęło większość 40 głosów przy 3 wstrzymujących się.

Trzech członków Rady (Z. JUSZCZYŃSKI, P. ZAGRODZIŃSKI i Z.

GAWSKI) złożyło do protokołu następujące oświadczenie:

— Nie popieram stanowiska Rady Pracowniczej. Uważam, że zmianą dyrektora w obecnym okresie znacząco pogorszy sytuację przedsiębiorstwa w najbliższym czasie jak też perspektywę jego rozwoju.

Następnie Rada dokonała wyboru trzech swoich przedstawicieli do komisji konkursowej. Zostali nimi: R. CUKIERMAN (41 głosów) w. GMUR (32 głosy) i T. KALITA (28 głosów).

Pozostałych dwóch członków komisji konkursowej desygnuje Zarząd Związków Zawodowych.

UCHWAŁA NR 418 RADY PRACOWNICZEJ WSK PZL-ŚWIDNIK DOTYCZĄCA WNIOSKU DYREKTORA DEPARTAMENTU KADR MINISTERSTWA PRZEMYSŁU W SPRAWIE KONKURSU NA STANOWISKO DYREKTORA NACZELNEGO WSK PZL-ŚWIDNIK

Rada Pracownicza — ustawowy reprezentant załogi WSK PZL-Świdnik — przyjmując decyzję Ministerstwa Przemysłu o przeprowadzeniu konkursu na stanowisko Dyrektora Naczelnego WSK PZL-Świdnik. W uzgodnieniu z Dyrektorem Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu Rada Pracownicza postanowiła powołać Komisję Konkursową pięcioosobową, która przeprowadzi konkurs na stanowisko Dyrektora Naczelnego przedsiębiorstwa i przedstawi kandydata Ministrowi Przemysłu do akceptacji i nominacji. W skład Komisji wchodzi:

- trzech przedstawicieli Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa,
- po jednym przedstawicielu związków zawodowych ZZZP WSK Świdnik i NSZZ „Solidarność” wytypowanym przez zarządy związków.

Komisja Konkursowa może powołać do składu ekspertów bez prawa głosu. Skład osobowy Komisji Konkursowej stanowi załącznik do Uchwały. Obserwatorem pracy Komisji Konkursowej ze strony Ministerstwa Przemysłu będzie Dyrektor Departamentu Kadr.

Zadania Komisji Konkursowej:

- Określić szczegółowe zasady konkursu, w tym zwłaszcza kryteria, którymi będzie się kierować przy ocenie kandydatów;
- Ustalić szczegółowy tryb przeprowadzenia konkursu;
- Przeprowadzić postępowanie konkursowe.

Przed przystąpieniem do wykonywania czynności Komisja wybierze spośród swoich członków Przewodniczącą i Sekretarza. Przewodniczącą może być tylko przedstawiciel Rady Pracowniczej.

Rozmowa „Głosu” z Antonim Dejko — Prezesem „Społem” PSS

Nie chcę robić rewolucji!

(Dokończenie ze str. 1)

reacji skupu, tak by się cała operacja opłacała.

Sprawa chleba jest do dzisiaj zagadką. Powinienem cieszyć się i tak zwykłe bywa, gdy jest większe zapotrzebowanie na pieczywo. W tych feralnych dniach upiekliśmy go więcej niż zwykle, a jednak zabrakło. Na jeden wolny dzień sprzedaliśmy tyle, ile na Święta Wielkanocne. W następnym tygodniu natomiast zapotrzebowanie spadło o 50 procent.

Trochę w błąd wprowadził nas wydział handlu, informując, że wszystkie świdnickie zakłady mają dni wolne od pracy. Część, jednak pracowała i skrócone godziny handlu nie powoliły ludziom na dokonanie zakupów. A wystarczyłoby sprzedawać o dwie godziny dłużej.

Red.: Rozpoczął pan urzędowanie jako prezes 1,5 miesiąca temu. Co panu najbardziej utrudnia pracę?

A. Dejko: — Konieczne trzeba zmienić system ewidencji dokumentacji, księgowanie. Nadmiernie rozbudowana księgowość wymaga zatrudniania wielu ludzi. Opracowaliśmy nową strukturę organizacyjną Spółdzielni, zmniejszając ilość etatów w administracji. Nie chcę jednak zwalniać ludzi, choć to najłatwiejsze posunięcie, więc odejścia są naturalne — renty, emerytury, urlopy wychowawcze. Trwa to dłużej, co już niektóre osoby mi zarzucają, ale ja nie chcę robić rewolucji, staram się natomiast o wyjście dobre dla obu stron. Ja nie chcę zwalniać, nie na tym polega moje rola. Muszę natomiast od ludzi wymagać rzetelnej pracy. Część osób otrzymała propozycje przejścia do sklepów, dwie już skorzystały.

Zlikwidowaliśmy stanowiska zastępców kierowników działów. Pieniądze z dodatków funkcyjnych przeszły dla kierowników sklepów.

Musimy wybrnąć z deficytu w

gastronomii, gdyż generalnie biorąc (z wyjątkiem pijalni piwa, która ma duży obrót i bar „Hotelowego”), gdzie mamy stałych klientów) nie jest ona rentowna. Konieczna stała się zmiana strategii działania. Do tej pory był trend do podnoszenia marży, co odstraszyło klientów choć miało przynosić zyski. Można jednak zrobić odwrotnie — zmniejszyć marżę a zwiększyć obrót. Wadą tego rozwiązania jest powolne dochodzenie do wymiernych efektów, choć pierwsze już mamy. Złożyły się na nie dość drobne przedsięwzięcia. Rozpoczęliśmy sprzedaż garmatki. Na razie jest tego niewiele, badamy gusty i potrzeby klientów. Jeżeli ta forma sprzedaży przyniesie nam, zwiększymy ilość i asortyment sprzedawanych wyrobów. Zastanawialiśmy się nawet nad przekształceniem jednego z zakładów gastronomicznych w wytwórnię wyrobów galimateryjnych, ale w tej chwili trudno podjąć decyzję, wymagającą przecież nakładów inwestycyjnych, gdy nie ma jeszcze przepisów wykonawczych dotyczących prywatyzacji. Otworzyliśmy także kiosk z napojami, frytkami w restauracji „Świdniczanek”, podobny przy kawiarni „Jubilatka”. Sprzedajemy napoje, papierosy, kiełbasę na gorąco w pomieszczeniu na targu przeznaczonym do sprzedaży mięsa z uboju gospodarczego, dość rzadko wykorzystywanym przez rolników. Jeżeli zgłaszają się chętni, my lokal opuszczamy.

Red. Jakże jeszcze zmiany przewidujecie w Spółdzielni?

A. Dejko. Dość pilną sprawą jest modernizacja piekarni. Konieczna staje się wymiana pieców, a tym samym zlikwidowanie dymiącego komina. Najwygodniejsze byłoby piec gazowe, ale nie uzyskaliśmy dotąd pozwolenia na nie (jest to paliwo limitowane), więc najpewniej wykorzystamy mazut.

Na razie Społem nie będzie budował nowych placówek han-

dlowych. Poczekać na ustabilizowanie się sytuacji w kraju, poza tym nie mieliśmyby nawet gdzie zaciągnąć kredytów. W banku PKO jest drogo, bank spółemowski dopiero się tworzy. Jeżeli będą sprzyjające warunki, sklepy na pewno powstaną, już reszta przewidziane w planie przestrzennego zagospodarowania Świdnika.

Myślimy również o modernizacji miejskiego targowiska — na razie wzbogaciłmi się o dwa ciągi stołów, zamierzamy poszerzyć parking od strony torów.

Lepszego zagospodarowania doczeka się także nasza baza magazynowa na Franciszkowie.

Red. W tej chwili panuje opinia, że najlepszym środkiem mającym udzielić pomocy handlowi i usługom stanie się prywatyzacja. Jakże jest pana zdanie na ten temat?

A. DEJKO: Wydaje mi się, że na razie prywatyzacja rolnicza jest na siłę. Tak przynajmniej wygląda to w Świdniku. Nie jestem i nie mogę być zwolennikiem prywatyzacji, gdyż godziłoby to w moją firmę. Na razie wszystkie sklepy należą do Społem. Jeżeli władze miejskie lub spółdzielnia mieszkaniowa wypowiedzą umowy w wynajem lokali sklepowych (swoich mamy 1/3), w pierwszej kolejności dam szansę naszym pracownikom.

Tendencje do prywatyzacji obserwujemy wszędzie. Nikt jednak nie żąda, że w prywatnym sklepie będzie taniej niż u nas. Warto też o tym pamiętać.

W tej chwili znów obserwujemy nagonkę na spółdzielczość, którą zawsze traktowano po macoszemu. Dawniej ważniejszy był handel państwowy, dzisiaj prywatny, my natomiast jesteśmy dyżurnym chłopcem do bicia.

Brak chleba, nie ma kto skupać butelek — zawiniło Społem. Gdyby to jednak było zajęcie łatwe i opłacalne, szybko przeszłoby w prywatne ręce. Na razie tylko my się z tymi problemami męczymy.

Red. Dziękuję za rozmowę.

REMANENTY Z KAMPANII

Kandydaci SD o swoich programach

Lista SD liczyła 14 kandydatów. Wśród nich są osoby nie będące członkami Stronnictwa, choć ubiegały się o mandat radnego z jego ramienia: 11 kandydatów pracuje w WSK, 3 związanych jest z rzemiosłem.

Przedstawiając swoje programy wyborcze, największy nacisk położyli na rozwój rzemiosła — przywrócenie mu ulg inwestycyjnych, stabilność polityki fiskalnej dla wszystkich sektorów gospodarki, tworzenie miejsc pracy dla bezrobotnych.

Wiele mówiono także o potrzebie różnorodnych form budownictwa mieszkaniowego, poprawie funkcjonowania służby zdrowia oraz placówek handlowych w mieście.

Niezbędna jest również nowa lokalizacja miejskiego wysypiska śmieci. Jak najszybciej należy zakończyć kanalizację osiedla Adam-Pol i budowę oczyszczalni ścieków w Hajdowie.

(dan)

Walka o mandaty

Podobnie jak w całym kraju, również w Świdniku miniony tydzień upłynął pod znakiem imprez przedwyborczych.

W sobotę, w ZDK, zorganizowano miły przedwyborczy rodzinny przybrał formę turnieju rodzin posiadających bliźniaki. Wśród nich najlepszą okazała się rodzina państwa Kopciów, zdobywając duży ceramiczny żyrandol ufundowany przez Spółdzielnię Rzemieślniczą im. Kilińskiego.

Swoje programy wyborcze przedstawili — Jadwiga Ciolek i Ewa Izdebska — z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Obie na co dzień zajmują się kulturą. Bardzo licznie zgromadzoną publiczność zadawała kandydatom pytania dotyczące przedstawionych przez nie problemów.

Inż. Zdzisław Żurawski z-ca dyr. nacz. ds. prod. Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego

W lipcu schodzimy z budowy

(Dokończenie ze str. 1)

jemy. Wynosi ona 20 miliardów złotych.

● Wobec tego nie jest to efekt zły gospodarki finansowej spółdzielni, lecz ogólnych warunków panujących w budownictwie.

— Konkretnie mówiąc warunki kredytowania przez bank.

● Zatem jedyna szansa w zmianie przepisów finansowych.

— Oczywiście, ponieważ warunki do budowania są. Kiedy nie mogliśmy w swoim czasie wejść na teren Brzeziny II robiłobyś dogłębniejszą perspektywę dla wielu oczekujących na mieszkanka. Z 2 tysięcy planowanych udało nam się jednak oddać ich do tej pory tylko 120.

● Jak długo trwałoby odbudowywanie waszej firmy po jej ewentualnym rozwiązaniu?

— Byłoby to praktycznie niemożliwe, gdyż każdy zwolniony szukałby pracy gdzie indziej lub próbował działać samodzielnie. Mam poza tym wrażenie, że w wyniku aktualnej polityki duże przedsiębiorstwa budowlane muszą upaść.

● Słyszałem, że pojawili się w Świdniku ludzie gotowi budować za dwie trzecie waszej ceny?

— Nie przeszkadzamy im. Ale niech wejdą na gołą ziemię, zbudują drogi... całą infrastrukturę. Niech nie liczą tylko bloków. Wtedy zobaczymy.

● Podnoszą się także głosy, że taniej byłoby budować z innych niż wielka płyta materiałów, na przykład z cegły...

— ...wydłużając jeszcze kolejkę oczekujących! Wszystkie kraje cierpiące na głód mieszkaniowy zaspokajały go z pomocą wielkiej płyty. Potem można już budować na różne sposoby. Prawie wszystkie cegielnie są zlikwidowane. Niech budowlani rzucą się na cegłę, a znowu staniami przed barierą materiałową.

● Gdyby się więc nie zmieniło, kiedy planuje pan przerwanie budów w Świdniku?

— Najpóźniej w lipcu po oddaniu ostatnich 45 mieszkań.

rozsm. J.M.

Kronika tygodnia

■ Mieszkańcy Świdnika dokonali wyboru radnych RM.
■ O sposobie zorganizowania konkursu na stanowisko DN w przedsiębiorstwie dyskutowano na zebraniu informacyjnym Rady Pracowniczej.
■ Dwie ciekawe imprezy — festyn i mityng przedwyborczy zorganizowano w mieście. Obejrzały je setki widzów.

■ Wstrzymano prywatyzację sklepów w Świdniku.
■ Zebranie sprawozdawcze działkowców odbyło się w Iskrze.
■ Interesujący turniej (trójek) w piłce siatkowej mężczyzn odbywał się przez dwa dni w hali sportowej FKS Avia.

(m)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

● DOBRA PASSA PIŁKARZY AVII

Broń Radom — Avia 2:3!

Po zwycięstwie żółto-niebieskich nad liderem Karpatami Krosno, piłkarze świdnicki wygrali kolejny mecz mistrzowski w Radomiu, z miejscową Bronią 3:2!

O spotkaniu tym kierownik naszego zespołu MARIAN KOSTANIAK powiedział:

— Tego dnia byliśmy lepsi pod każdym względem od zespołu gospodarzy. Jedenastka ze Świdnika zagrała bardzo bojowo od pierwszego do ostatniego gwizdka.

Podobnie jak w meczu z Karpatami tak i z Bronią skutecznie zagrali nasi napastnicy. Dwa celne trafienia do bramki przeciwnika oddał znowu DROZD, a trzecią bramkę zdobył BENDER. My z kolei

straciliśmy dwa gole — pechowo! Przy pierwszej bramce nie był winny był Tobiasz. Podał on piłkę zbyt lekko do własnego bramkarza (z połowy boiska — przyp. aut.), do tego stopnia, że zdołał ją jeszcze przechwycić napastnik drużyny gospodarzy, i umieścić w siatce Grodzickiego. Druga bramka dla gospodarzy padła zdaniem wielu obserwatorów ze spalonego. Sędzia był jednak innego zdania.

W sumie dobra passa naszych piłkarzy trwa. Osiągnęliśmy już 10 miejsce w tabeli. A jeszcze nie tak dawno „siedzieliśmy” w głębokim dołku.

(k)

Turniej „dzikich” drużyn

Majowe rozgrywki młodych piłkarzy, organizowane przez klub „Emka”, TRKF „Zefir” i Radę Osiedla nr 1, stały się już tradycją w Świdniku. Biorą w nich udział chłopcy w wieku 9 — 14 lat. Tegoroczne rozpoczęły się 21 maja i już na wstępie zgłoszono 13 drużyn.

Zakończenie rozgrywek podczas festynu sportowo-rekreacyjnego, który odbędzie się 31 maja o godzinie 17.00.

Natomiast od 2 lipca klub „Emka” wspólnie z ODK i ZHP zapraszają dzieci spędzające wakacje w mieście. Oprócz zajęć świetlicowych, przewidziane są wycieczki, gry i zabawy na świeżym powietrzu.

(dan)

POLICJANT — TADEUSZ WIATROWSKI

Kpr. Tadeusz Wiatrowski jest dzielnicowym. Zanim trafił do świdnickiego RUSW odbył służbę w kompanii reprezentacyjnej MO w Warszawie.

Ma lat 27. Żonaty, dwoje dzieci. Ulubione zajęcia po służbie to majsterkowanie (mechanika) i... sporty zimowe, a zwłaszcza narciarstwo. Nic w tym chyba dziwnego. Urodził się na Roztoczu. Rozmawiał z nim kilka dni temu w czasie służby.

● Ludzie zaczynają przyzwyczajać się powoli do słowa... policjant. A jakie jest pana zdanie?

Brzeźmi to rzeczywiście jakoś bardzo wyństwo. Ale przeleżał na tym sprawa się nie kończy. Rzecz w tym aby wykonywać swe obowiązki rzetelnie i sumiennie, a co chyba najważniejsze zgodnie z prawem.

● Duży ma pan rejon?

Należą do niego ulice — Turystyczna, Racławicka i Kosynierów.

● Czy dużo ma pan pracy w rejonie?

Bywają dni, że sprawa jak to się zwykło mówić popularnie gonit sprawa. Najwięcej roboty mamy jednak w uni wypłat. Sąd nasze częste odwiedzin przed wszystkim w Kawiarni Mariola. Młodzież, która uczęszcza tam na dyskoteki jest niesłychanie hałaśliwa i skóra do bitki. Wiele spraw trafia stamtąd do sądu. Inaczej nie daje się ich po prostu zatłoczyć. Ciężkie pobicia, kradzieże pieniędzy nie należą do rzadkości.

● Słyszałem o gangu nieletnich w Świdniku?

Z tą sprawą mamy kłopot już od kilku dobrych miesięcy. Taki gang działa rzeczywiście w mieście. Herzmistrz grupy małolatków jest szesnastolatek Stawomir B. Skupił on wokół siebie garstkę (ośmiu) małolatków, którzy buszują w blokach i ogrodach działkowych specjalizując się w kradzieżach rowerów i motorowerów, drobnych przedmiotów i produktów żywnościowych. Udowodniono im już wiele kradzieży, są uwięzieni, przestępcy, przyrzekają kuratorom, że nigdy już więcej nie będą popełniać przestępstw lecz gdy tylko wyjdą na ulicę — wszystko zaczyna się od nowa.

● Nie słabną również kradzieże w sklepach?

Taki Niemalże codziennie napływają do nas meldunki ze sklepów o dokonywaniu kradzieży artykułów żywnościowych i przemysłowych przez ludzi młodych i dorosłych. Najwięcej kradzieży zdarza się w „Berlinku”.

● Co grozi za kradzież w sklepie? Za skradzione przedmioty, rzeczy, artykuły żywnościowe wartości do

5 tysięcy złotych wypisujemy wniosek do Kolegium, powyżej 5 tysięcy, po 48 godzinach sprawa trafia już do sądu.

● Nie brak włamań do mieszkań i samochodów?

O tak! A zwłaszcza do tych drugich. Kilka miesięcy temu schwytałem dwóch włamywaczy, którzy na ciekawo zakradli się na niestrzeżony parking przy ul. Skarżyskiego do... zuka. Aby ich nie puszcząć wycekaliliśmy cierpliwie aż zakończą robotę. Zdążyli wymontować z samochodu reflektory, przewoży elektryczne i kilka jeszcze innych akcesoriów.

Jednym z zatrzymanych okazał się, szeregowiec WP, który miał już do odświeżenia w armii tylko... 52 dni. Zrobił ten „ekok” ze szuagrem, do którego przyjechał w odwiedziny.

● Co jest jeszcze uderką w pana pracę?

Awantury domowe, a przede wszystkim chłuba walka z pijactwem. Jest w Świdniku 50 ludzi, którzy nie są w stanie już chyba wylecieć się z tego nalogu. Są oni uderką rodzin, sąsiadów, milicjantów i pracowników administracji spółdzielni mieszkaniowej. Właściciele wszyscy są bezradni, trudno cokolwiek zrobić, interwencje niczego nie zmieniają.

● Do wielu z tych spraw trzeba mieć silne nerwy, a przede wszystkim trzeba umieć trzymać je na wodzy?

Staram się zawsze podchodzić do każdej choćby najmniejszej sprawy z rozwagą i spokojem. Taki już chyba mam charakter i to mi bardzo pomaga na co dzień. Tak w pracy jak i codziennym życiu. Wstępując do policyjki powiedziałem sobie, że jeśli się nie sprawuję — drugo w niej nie zagrzę. Jak widać udało się!

● Czy ktoś podziękował kiedyś panu za doprowadzenie jakiejś sprawy do szczęśliwego finału?

Byłem kiedyś mocno usatysfakcjonowany, kiedy to w imieniu dyrekcji i samorządu szkolnego z „Jedynki”, dzieciaki z tej szkoły przyniosły mi kwiaty i podziękowały za zwrot odzyskanych rzeczy, które odebrano młodocianym złodziejaszkom, którzy trzykrotnie włamywali się do tej szkoły. Brałem udział w ich przychwyleniu.

Rozmawiał — KK

W NOWEJ EDYCJI PUCHAR POLSKI..

„piłkarze LKS Świdniczanka umi dźlić sobie na własnym boisku strzeżenie w spotkaniu z Trawną. Podopieczni trenera JANUSZ BĘCA zaaplikowali drużynie gości 7 bramek!

Dobry to prognostyk przed spotkaniem pucharowym z III-ligową WNT sła Pulawę. Ten mecz zapowiada się bardzo ciekawie.

Okruchy sportowe

CIEKAWA IMPREZA!

Turniej „trójk” w piłce siatkowej mężczyzn odbył się w świdnickiej hali sportowej. Interesujące pojedynki pod siatką rozgrywali siatkarze czterech drużyn — Czarnych Radom, Stali Stalowa Wola, Górnik Łęczą i Avii.

Najlepiej wiodło się siatkarzom Radomia. Trójka Avii w składzie KOSTANIAK, STEFANOWICZ, GRZEGORCZYK zajęła w turnieju II miejsce. A co słychać u naszych drugoligowców?

W czerwcu siatkarze Avii trenować będą we własnej hali. W lipcu trzymają urlopy, a już na początku sierpnia rozpoczyna cykl przygotowań do nowego sezonu ligowego 1990.

(kk)

Informator GŁOSU

KINO „LOT”

1-2 czerwca — GLINIARZ Z BEVERLY HILLS II — USA — godz. 17.00 (od lat 15) — PREDATOR — USA — godz. 20.15 (od lat 15);

3 czerwca — PORANEK — Pol. godz. 12.00 — GREYSTOKEE — GENDTA TARZANA — WŁAD MALP — Ang. — godz. 15.30 (od lat 12) GLINIARZ Z BEVERLY HILLS II — USA — godz. 18.00, — PREDATOR — USA — godz. 20.15;

4 czerwca — GLINIARZ Z BEVERLY HILLS II — USA — godz. 17.00, — PREDATOR — USA — godz. 20.15;

5-6 czerwca — LUDZIE KOTY — USA — godz. 17.45 (od lat 15) — PREDATOR — USA — godz. 20.15; 7-9 czerwca — LUDZIE KOTY — USA — godz. 17.00, 19.30.

GLINIARZ Z BEVERLY HILLS II — USA — 1987 — Reż. T. Scott. — Grają: E. Murphy, J. Rehold i inni. Dalszy ciąg przygody czarnoskórego gliniarza z niewyrażonym językiem.

LUDZIE KOTY — USA — 1988 — Horror o mężczyźnie przemienionym się w lampartę. Reż.: Paul Schrader — Grają: Kinski, M. Mc. Dowell i inni.

ZAKŁADOWY DOM KULTURY

1 czerwca — Spektakle bajek (T. Młodego Widza); „KROLEW I POKOJÓWKA”, „WROZKI” widowiskowa — godz. 9.00 i 11.00

2 czerwca — Turniej Tańca Tatarskiego — Hala sportowa — godz. 16.00 (Pary dziecięce i młodzieżowe)

5-6 czerwca — Spektakle bajek (T. Młodego Widza) — godz. 9.00 i 11.30 (Przedstawienia powtórki)

„Głos Świdnika” — Tygodnik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: WOJCIECH SAMOLINSKI (redaktor naczelny) Andrzej BARYŁA, Anna KONOPKA, Marek NOWAK, Jan MAZUR, Mieczysław KRUK (redaktor techniczny), Irena WIERZCHOSZ (sekretarz redakcji), Tomasz WOLSKI. Adres redakcji: 21-46 Świdnik, ul. Przdowników Pracy 1, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-4 i 53-67), rozgłośni 51-52. Druk: Drukarnia Zakładowa „PZL-Świdnik” Świdnik, ul. Przdowników Pracy 1, zam. 769 98.05.24 — 3000 szt.